

rach ogłaszał swe poglądy o sposobie załatwienia sporów językowych w Austrii.

W r. 1908 wybrano go prezydentem delegacji austriackiej w Budapeszcie. Była to sesja ważna, choć o bowiem o sprawę aneksji Bośni i Herce-

jedną z najwybitniejszych osobistości, pracującą chętnie i wytrwale dla dobra rodzinnego kraju.

Nowa operetka Lehara.

Wśród licznych operetek, które na targu muzycznym pojawiły się w ostatnich paru latach, jedno z pierwszych miejsc zajmuje niewątpliwie Lehara „Hrabia Luxemburg“, zarówno z powodu bardzo melodyjnej muzyki, jak i wesołego libreta, przeplatane go dowcipnymi kupletami i udatnymi tańcami.

Operetkę tę wystawił już z ogromnem powodzeniem teatr lwowski we Lwowie pod koniec sezonu publiczność krakowska będzie też miała sposobność zapoznać się z nią w najbliższym czasie. Obecnie zaś gra ją teatr „Nowości“ w Warszawie, a każde przedstawienie wypełnia szalenie widownie.

Fabula libretta wynika z planu starego księcia rumuńskiego, Rumu neszti, który pragnie poślubić piękną śpiewaczkę Angeli Didier, chce ją jednak przedtem wydać za marnotrawnego hrabiego Luxemburga, aby pozyskała tytuł arystokratyczny.

Hrabia podejmuje się za nagrodą w kwocie pół miliona wziąć ślub z uroczą

śpiewaczką, ale za parawanem i nie widząc jej wcale, a następnie rozwieść się z nią w przeciągu trzech miesięcy. Oczywiście rzecz, że hrabia musiał swą żonę urzeć, a następnie w niej się zakochać. Udało mu się też pozyskać wzajemność i „pro-wizoryczne“ małżeństwo zamienia się na trwałe i stały związek.

Muzyka Lehara do tego libreta jest bardzo miła, bardzo, lekka, dowcipna, doskonale uharmonizowa-

na. Kilka walców i polka wyróżniają się przepięknymi melodyjami.

Do powodzenia tego utworu w Warszawie przyczyniła się niemało świetna gra artystów, z pośród których palmę pierwszeństwa zdobyli pp.: Messalówna i Cwiklińska, oraz Redo, Szczawiński i Krzewiński. Reżyserem p. Sliwińskiego była wyborna.



Nowa operetka Lehara: Pp. Messalówna i Redo (akt. II)



Nowa operetka Lehara: P. Manowska, pp. Redo i Krzewiński (akt III.)

gowiny. Powszechnie uznawano wówczas takt, z jakim kierował nader drażliwą dyskusją. Był także długoletnim członkiem sejmu galicyjskiego.

S. p. Madeyski przed kilku tygodniami poddał się ciężkiej operacji abscesu na opłucnej, poczem na czas rekonwalescencji wyjechał na południe, gdzie go śmierć zaskoczyła.

Zgon znakomitego polityka i uczonego okrył żałobą nasze społeczeństwo, które w zmarłym traci

Turniej szermierczy we Lwowie.

Staraniem oddziału szermierzy „Sokoła Macierzy“ we Lwowie odbył się w ubiegłym tygodniu turniej szermierczy, a wyniki jego wykazały bardzo wysoki poziom tego pięknego naprawdę sportu.

Za pielęgnowanie szermierki należy się „Sokolowi“ lwowskiemu szczerze uznanie. Z żalem bowiem należy stwierdzić, że w ostatnich latach sport szermierczy znacznie wśród młodzieży polskiej p. dupadł, a szkoda, gdyż naród nasz ma pod tym względem najpiękniejsze tradycje, podobnie jak jazda konna.

Usiłowania więc, zmierzające do rozbudzenia wśród młodego pokolenia zamiłowania do szermierki, należy gorąco popierać.

Turniej „Sokoła“ dał wyniki pod względem jakości bardzo piękne, mniej zadowalające jednak pod względem ilości uczestników, których było tylko sześciu. O spotkaniach wyrażali się sędziowie, wchodzący w skład jury, jaknajpochlebniej i z gorącym uznaniem, z którego dumni powinni być nie tylko szermierze ale i ich nauczyciel, fechtmistrz p. Szemelowski.

Publiczność zebrała się bardzo licznie i hucznymi oklaskami nagradzała dzielnych szermierzy.

Groźba rewolucji w Portugalii.

(Do ilustracji na str. 10)

Z kolei rzeczy obecnie półwysep iberyjski zajął miejsce bałkańskiego i zajmuje uwagę całej Europy, w obu bowiem jego państwach nastąpiło wrzenie, które grozi, szczególnie w Portugalii, obaleniem monarchii i ogłoszeniem republiki. Organa rządowe uspokajają wprowadzając opinię i stwierdzając, że republikańskie portugalskie nie posiadają dotąd odpowiednich sił, faktem jest jednak, że korzystają z obecnego zamętu i każdej chwili można się spodziewać nowych rozruchów i zamachów.



Turniej szermierczy we Lwowie: Uczestnicy turnieju wraz z członkami jury 1. Naczelnik straży pożarnej Żytnej; 2. prezes „Sokoła-Macierzy“ dr. Czarnik.

Fot. F. Münz, Lwów.